

Łódź, 20 listopada 2008 r.

**WICEPRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

**Pan
Jerzy Kropiwnicki
Prezydent Miasta Łodzi**

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie

Z wielkim smutkiem zauważam, że ta interpelacja jest moją kolejną interpelacją w sprawie unicestwiania łódzkich zabytków przemysłowych. Pierwsza, z 15 kwietnia 2008r., dotyczyła wyburzenia przędzalni Roberta Biedermana przy ul. Północnej. Druga, z 17 kwietnia 2008r., dotyczyła rozbiórki browaru Ludwika Anstadta przy ul. Sędziowskiej.

Obecnie inwestor – polsko-hiszpański deweloper Urbanica - wyburzył dawne fabryki Rundziehera i Geyera („Eskimo”) pomiędzy ulicami Piotrkowską a Wólczańską. Ponieważ istnieje bardzo wyraźne podejrzenie o popełnieniu przestępstwa proszę o informację:

- Kiedy władze miasta zgłoszą ten fakt łamania prawa przez inwestora do prokuratury?
- Jakie konsekwencje wobec właściciela i inwestora zostaną wyciągnięte?
- Jakie działania należy podjąć, aby w przyszłości nie dochodziło do niszczenia łódzkich zabytków przemysłowych?

Niestety z przykrością muszę zwrócić uwagę, że jeśli tego typu praktyki będą możliwe nadal, to może się okazać, że niedługo działania w tym kierunku okażą się zbyteczne, bo nie będzie już żadnych zabytków, którymi moglibyśmy się poszczycić. Chciałbym ponownie przypomnieć, że to właśnie zabytkowe (choć niestety często jeszcze nie chronione wpisem do rejestru zabytków) kompleksy fabryczne stanowią o wyjątkowym charakterze Łodzi. Jeśli one znikną z krajobrazu miasta, straci ono bezpowrotnie swój unikalny w skali światowej charakter.

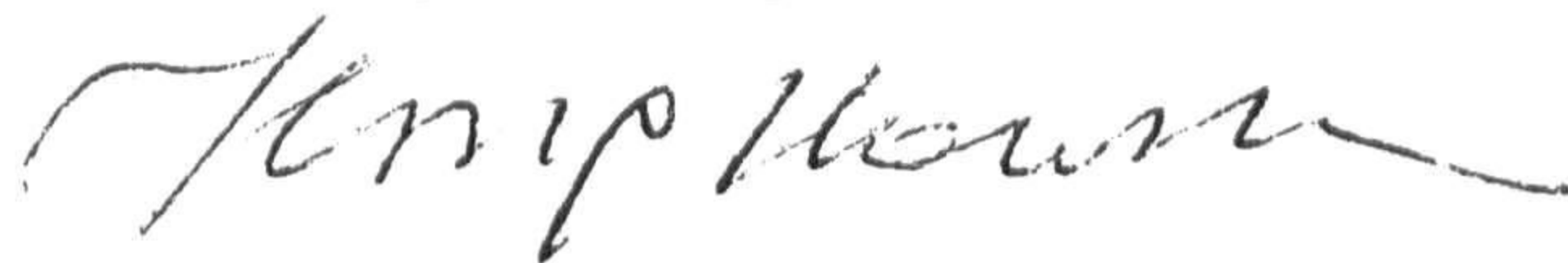
Zachowanie unikalnego charakteru naszego miasta jest dla Łodzian bardzo ważne. Ważne jest także pozyskiwanie inwestorów, gotowych wyłożyć własne środki w rozwój przemysłu w Łodzi, ale ten rozwój nie może odbywać się bez poszanowania prawa, kosztem niszczenia łódzkich zabytków.

Moim zdaniem władze miasta powinny się wykazać możliwie jak najdalej posuniętym brakiem zaufania wobec działań inwestora podczas wyburzeń budynków w sąsiedztwie obiektów zabytkowych. Aby ustrzec się pomyłek i przypadkowych wyburzeń miasto w decyzji, lub innym dokumencie o wydaniu zgody na rozbiórkę danego obiektu, powinno zawrzeć klauzulę, że wyburzenia mogą się odbywać **wyłącznie w obecności osób nadzorujących, wyznaczonych przez miasto**. Taki zapis powinien być skutecznym narzędziem, aby prace w pobliżu cennych dla miasta zabytków odbywały się w sposób, który nie zagraża ich istnieniu.

Proszę o udzielenie mi odpowiedzi na powyższe pytania. Ponadto będę wdzięczny jeżeli, oprócz odpowiedzi przesłanej drogą pocztową, otrzymam odpowiedź na adres mailowy – k.piatkowski@uml.lodz.pl.

Krzysztof Piątkowski

Krzysztof Piątkowski



Wiceprzewodniczący Rady

Miejskiej w Łodzi